

Każdy człowiek ma prawo do życia! Każde – bez żadnego wyjątku – poczęte dziecko także!

Przeczytaj, przemyśl, podziel się tymi informacjami z innymi!

Zdarza się, że dziecko rodzi się zdrowe wbrew przewidywaniom lekarzy, którzy sugerują aborcję. Mają również miejsce narodziny dziecka, które wydawać by się mogło są niemożliwe. **Mimo ogromnego rozwoju medycyny, wciąż mają miejsce sytuacje, które zaskakują lekarzy, bo konkretny przypadek rozwijał się wbrew ich diagnozom.** Warto też pamiętać, że diagnozy prenatalne są obarczone dużym ryzykiem błędu - z autopsji na zwłokach abortowanych dzieci przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii wynika, że diagnoza lekarzy co do stanu zdrowia poczętego dziecka była prawdziwa jedynie w 39% przypadków - reszta poczętych dzieci została poddana aborcji wskutek błędnej diagnozy (badania z roku 2000 na 3000 abortowanych płodach, za: *Independent*, 23.05.2006). **Jeżeli w Wielkiej Brytanii 61% diagnoz stanu prenatalnego dzieci było błędnych, to jakiego procenta błędów można się spodziewać przy „zapaści” naszej Służby Zdrowia?**

Pieśń o cudownym dziecku



Andrea Bocelli.
Fot. E. Parra/Target Press/EAST NEWS.

Młoda mężatka trafiła do szpitala z atakiem wyrostka robaczkowego. Po zabiegach lekarze przekonywali, że powinna usunąć dziecko, które nosiła, bo urodzi się uszkodzone, niepełnosprawne. **Odważna mężatka zdecydowała się urodzić dziecko. Ta kobieta to moja matka, a dzieckiem byłem ja - mówi najślynniejszy dziś tenor świata Andrea Bocelli** (ur. 22.09.1958 r. we Włoszech w Toskanii).

Tę krótką, ale przejmującą historię o początku swojego życia Andrea Bocelli zdecydował się opowiedzieć niedawno. Ujrzała światło dzienne za pośrednictwem portalu YouTube. Śpiewak subtelnie improwizuje na fortepianie. Otulony niebieskim światłem, w prostych słowach, bez patosu kończy: **„Chciałbym, by historia ta dodała odwagi mamom, które przeżywają trudne chwile, są w skomplikowanej sytuacji, ale mimo to chcą ocalić życie swoich dzieci”**. Bocelli urodził się z jaskrą, a po kilku latach wzrok stracił bezpowrotnie. Dziś jest wszechstronnie utalentowanym muzykiem: gra z pasją na fortepianie, flecie, saksofonie, trąbce, puzonie, gitarze i perkusji. To bezsprzecznie najpiękniejszy tenor świata, śpiewak operowy i muzyki pop jednocześnie. Bilety na koncerty Bocellego rozchodzą się w ciągu kilku godzin. Jak magnes przyciąga tłumy gęstsze niż Michael Jackson. Jego albumy sprzedają się w 3 mln egzemplarzy.

za: Joanna Bątkiewicz-Brożek, „Gość Niedzielny” z 17.07.2011 r.

Jeszcze jedna Matka - Bohaterka

(fragment jednego z ostatnich wywiadów z Janem Nowakiem Jeziorańskim)

Wielki polski patriota Jan Nowak Jeziorański w jednym ze swych ostatnich wywiadów mówił: „Pewnego roku rozpoznano u niej początki gruźlicy. A na to nałożył się fakt, że była w ciąży.

Rada lekarzy orzekła, że powinno się płód usunąć, bo jeśli nawet go donosi i urodzi, to na pewno po wysiłku związanym z ciążą zapadnie na galopującą gruźlicę, a to oznaczyło niechybną śmierć. Zresztą i urodzone dziecko z pewnością będzie zarażone gruźlicą.

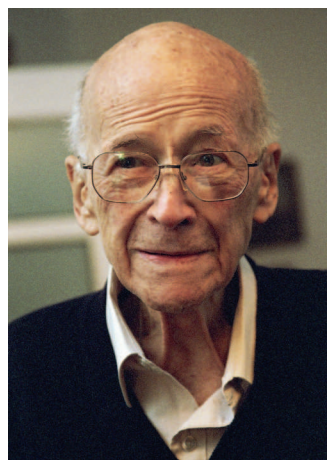
Moja Mama, jako osoba bardzo religijna, stwierdziła, że bardziej trzeba słuchać Pana Boga niż ludzi i że jeśli będzie musiała umrzeć, to umrze, ale dziecka nie usunie.

Urodziłem się - stwierdził, bo o niego chodziło - a ona nie była potem nigdy chora, nawet na grypę.

Dożyła 95 lat i była zawsze bardzo szczęśliwa. Tak, to... cud narodzin” - zakończył.

Jan Nowak Jeziorański zmarł w wieku 91 lat w 2005 r. w Warszawie.

za: „Sprawy Rodziny”, nr 69/1/2005



Jan Nowak-Jezioranski.
Fot. T. Wierzejski
FOTONOVA/EAST NEWS

ZAPRASZAMY DO LEKTURY NUMERU SPECJALNEGO „SŁUBŻY ŻYCIU” (NR 1/2009) ZATYTULOWANEGO „KAŻDE POCZĘTE DZIECKO MA PRAWO DO ŻYCIA! KAŻDE - BEZ WYJĄTKU”. PATRZ: WWW.PRO-LIFE.PL

II Życiu zawsze – TAK! Niszczeniu życia zawsze – NIE! II Życiu zawsze – TAK! Niszczeniu życia zawsze – NIE! II

Procedura „in vitro” – NIE! Naprotechnologia – TAK!

Apel 290 naukowców do polskich parlamentarzystów w sprawie procedury „in vitro” i naprotechnologii

We wrześniu 2009 r. w Sejmie RP rozpoczęły się prace nad regulacjami prawnymi dotyczącymi procedury „in vitro”. Jako naukowcy i nauczyciele akademicki pragniemy zabrać głos w tej ważnej kwestii społecznej. Życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia – to fakt biologiczny, naukowo stwierdzony. Procedura „in vitro”, mająca służyć przekazywaniu życia ludzkiego, jest nieodłącznie związana z niszczeniem życia człowieka w fazie prenatalnego rozwoju, jest więc głęboko nieetyczna i jej stosowanie winno być prawnie zakazane. Z publikowanych danych – z różnych ośrodków medycznych stosujących „in vitro” – wynika, że w trakcie tej procedury ginie 60–80% poczętych istot ludzkich (z brytyjskich informacji wynika, że nawet 95%).

Procedura „in vitro”, na różnych etapach jej stosowania, narusza trzy artykuły Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej: art. 30, art. 38, art. 40 oraz art. 157 kodeksu karnego. Procedura ta jest rażąco sprzeczna z ekologią prokreacji, zastępując naturalne środowisko poczęcia i początkowego rozwoju człowieka, jakim jest łono matki, przez „szkło”, a w skrajnym przypadku przez system głębokiego zamrażania (do temperatury -195°C). To naruszenie ekologii prokreacji skutkuje prawie dwukrotnym wzrostem śmiertelności niemowląt, 2–3-krotnym wzrostem występowania różnych wad wrodzonych a także opóźnieniem rozwoju psychofizycznego dzieci poczętych metodą „in vitro” w porównaniu do dzieci poczętych w sposób naturalny.

Pozytywną metodą pomocy małżonkom pragnących poczęcia i urodzenia dziecka jest naprotechnologia. Naprotechnologia to nowoczesna metoda diagnozowania i leczenia niepłodności na podstawie tzw. Modelu Creightona, służącego precyzyjnej obserwacji organizmu kobiety w czasie jej naturalnego cyklu. Na żadnym etapie stosowania naprotechnologii nie dochodzi do niszczenia poczętych istot ludzkich, naruszenia godności małżonków i poczętej istoty ludzkiej oraz zachowane są ekologiczne zasady prokreacji. Należy też podkreślić, że naprotechnologia w porównaniu do procedury „in vitro” jest bardziej skuteczna i kilkakrotnie mniej kosztowna.

Apelujemy o wprowadzenie ustawowego zakazu stosowania procedury „in vitro” jako drastycznie niehumanitarnej oraz o szerokie upowszechnienie naprotechnologii i zapewnienie jej pełnej refundacji z NFZ.

Apel podpisało ok. 290 polskich naukowców. Pełna lista sygnatariuszy: www.wychowawca.pl/podpisy

Apel 1000 pracowników Służby Zdrowia do Parlamentarzystów w sprawie procedury „in vitro” i naprotechnologii

Pragniemy włączyć się w dyskusję społeczną na temat projektów ustaw dotyczących procedury „in vitro”.

Zgodnie z dzisiejszym stanem wiedzy, doświadczeniami zachodnich ośrodków stosujących procedurę „in vitro” około 60-80% poczynanych tą metodą istot ludzkich ginie. Z tego to zasadniczego powodu „in vitro” nie może być zaakceptowane przez pracowników Służby Zdrowia, którzy respektując kanon tradycyjnej przysięgi Hipokratesa służą życiu i zdrowiu każdego człowieka od chwili jego poczęcia.

Należy więc ustawowo zakazać stosowania procedury „in vitro” jako metody głęboko nieetycznej.

Pragniemy podkreślić, że współczesna medycyna wypracowała etyczną i efektywną metodę pomocy bezdzietnym małżonkom pragnącym urodzenia dziecka – naprotechnologię. **Naprotechnologia stosowana jest z powodzeniem od wielu lat m.in. w USA i Irlandii; jest też 2÷3 razy bardziej skuteczna niż procedura „in vitro”**.

W trybie pilnym trzeba w Polsce upowszechnić naprotechnologię i zapewnić jej pełną refundację z NFZ.

Ufamy, że polscy parlamentarzyści wprowadzając ustawowy zakaz stosowania procedury „in vitro” oraz wspierając szerokie wprowadzenie naprotechnologii do praktyki medycznej opowiedzą się za cywilizacją życia, za bezwarunkowym szacunkiem dla życia każdego człowieka od chwili jego poczęcia, za autentycznym dobrem polskich rodzin!

Białystok, Katowice, Kraków, Rzeszów, Warszawa; marzec 2010 r.

Apel podpisało ok. 1000 pracowników Służby Zdrowia: lekarzy, pielęgniarek, położnych, rehabilitantów, farmaceutów i aptekarzy. Pełna lista sygnatariuszy: www.pro-life.pl/?a=pages&id=157

APELE TE, PRZEMILCZANE PRZEZ MEDIA (ZA WYJĄTKIEM MEDIÓW KATOLICKICH), ZOSTAŁY PRZESŁANE WSZYSTKIM PARLAMENTARZYSTOM.

II Naprotechnologia — TAK! II Procedura „in vitro” — NIE! II Naprotechnologia — TAK! II Naprotechnologia — TAK! II

Procedura „in vitro” – NIE! Naprotechnologia – TAK!

Czym jest naprotechnologia?

„Naprotechnologia” pochodzi od angielskiego terminu NaProTechnology – Natural Procreative Technology – Wsparcie Naturalnej Prokreacji. Termin ten został zaproponowany w Instytucie Papieskim Pawła VI w Omaha, w Stanach Zjednoczonych.

Naprotechnologia to metoda rozpoznawania i leczenia niepłodności. Kluczowym narzędziem jest tak zwany Model Creighton, oparty na bardzo szczegółowej obserwacji organizmu kobiety podczas naturalnego cyklu miesięcznego. Naprotechnologia do diagnostyki niepłodności używa również badań sonograficznych, hormonalnych, endoskopowych, natomiast do leczenia niepłodności – leków stymulujących jajczkowanie, wspomagających prawidłowy przebieg cyklu miesięcznego, a także metod chirurgicznych przywracających płodność. Naprotechnologia z powodzeniem czyni starania w kierunku podnoszenia zaburzonej płodności męskiej.

Naprotechnologia umożliwia niepełnym małżeństwom uzyskanie poczęcia dziecka z dużym prawdopodobieństwem – według twórcy tej metody sięgającym około 80 procent w czasie do 2 lat leczenia. Jest więc około 2-3 razy bardziej skuteczna niż procedura „in vitro”.

Naprotechnologia to nie tylko leczenie niepłodności. To także sposób obserwacji nieprawidłowości w organizmie każdej kobiety. Na tej podstawie można skutecznie rozpoznawać wczesne stadia chorób i odpowiednio wcześniej wdrażać leczenie wielu kobiecych schorzeń.

Metoda ta odrzuca użycie programu „in vitro” i inseminacji. Zapewnia możliwość kontynuacji życia dla każdego istnienia ludzkiego od chwili poczęcia, szanując godność każdego człowieka.

dr n. med. Rafał Michalik

Od 60% do 95% dzieci poczętych metodą „in vitro” ginie przed narodzeniem

- „W przypadkach, w których zgromadzono wiarygodne statystyki, zaledwie u 4,2% embrionów wytworzonych z zastosowaniem technik wspomaganego rozrodu (ART) dochodzi do żywych narodzin” (za: N. T. Filippini, Reproductive Technology Outcomes in Australia: Analysing the Data, „Bioethics Research Notes”, 15(1): 1-3, 2003).
- Dwukrotny, a nawet czterokrotny, wzrost śmiertelności okołoporodowej u dzieci poczętych metodą „in vitro” w porównaniu do dzieci poczętych w sposób naturalny. Metaanaliza 15 niezależnych badań naukowych, przeprowadzona przez amerykańskich naukowców, wykazała dwukrotnie większą śmiertelność noworodków poczętych „in vitro” niż poczętych w naturalny sposób (R. Jackson, K. Gibson, Y. Wu, M. Croughan, Perinatal Outcomes in Singletons Following In Fertilization: A Meta-Analysis, Obstetrics&Gynecology, Vol. 103, no 3, March 2004).
- Ciąża będąca wynikiem implantacji zarodka poczętego „in vitro” wiąże się z wysokim ryzykiem urodzenia martwego dziecka. Tak wynika z duńskich badań przeprowadzonych przez dr Kirstena Wisborga z oddziału neonatologii i intensywnej terapii noworodka Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Aarhus. Uczony przeanalizował ponad 20 tys. przypadków ciąży zaistniałych w wyniku technologii „in vitro” w latach 1989-2006. Ustalił, że ryzyko urodzenia martwego dziecka poczętego „in vitro” jest czterokrotnie wyższe niż urodzenia martwego dziecka poczętego naturalnie (cyt. za: magazyn „Głos dla Życia” nr 3/2010).
- We wrześniu 2009 r. Aleksander Baranow, wiceprzewodniczący Rosyjskiej Akademii Nauk Medycznych, przemawiając w Dumie Państwowej, apelował do władz, aby nie refundowały „in vitro”. Powołując się na światowe statystyki powiedział, że „przy stosowaniu metody «in vitro» wzrasta ryzyko urodzin dzieci z wadami. W Rosji 75 proc. dzieci z probówki rodzi się inwalidami. Jeśli wydajemy pieniądze na «in vitro», to od razu powinniśmy szkować pieniądze na opiekę nad inwalidami urodzonymi dzięki tej metodzie. (...) Światowa Organizacja Zdrowia nie rekomenduje stosowania metody «in vitro». Jeżeli wiemy, jakie są skutki uboczne stosowania tej metody, powinniśmy o nich informować. Metoda ta szkodzi również zdrowiu matki” (za: „Dziennik Polski” 15.10.2009).
- Ponad trzykrotnie większa śmiertelność matek po in vitro. „Globalny przemysł [IVF] działa na podstawie przypuszczeń, jakoby mógł dać gwarancję uzyskania bezpieczniejszych ciąż, ale wysoki wskaźnik śmiertelności matek sugeruje, że jest odwrotnie” (BMJ 2011;342:D436). Holenderskie badania nt. śmiertelności matek, które przeszły procedurę in vitro wykazały, że podczas gdy wskaźnik śmiertelności matek w społeczeństwie holenderskim wynosi 12,8 na 100 000, to wskaźnik śmiertelności matek, które przeszły procedurę „in vitro” sięga aż 42,5 na 100 000.

|| Więcej informacji o naprotechnologii i „in vitro”: www.pro-life.pl i www.problemyzplodnoscia.pl ||

Każdy człowiek ma prawo do życia! Każde – bez żadnego wyjątku – poczęte dziecko także!

W odpowiedzi na wątpliwości...

Na podstawie faktu naukowego, iż człowiekiem jest się od poczęcia i logicznie wynikające z tego faktu stwierdzenie, że aborcja jest zabójstwem człowieka, można łatwo podważyć wszystkie argumenty za tzw. przerywaniem ciąży.

Kobieta ma prawo do własnego ciała?

Nie urodzone dziecko nigdy nie jest częścią organizmu matki (matka i dziecko posiadają różne struktury genetyczne, często także i inne grupy krwi). Dziecko poczęte jest nową, odrębną istotą ludzką, nie narodziłym jeszcze potomkiem tej kobiety, a matka nie ma żadnego prawa decydować o pozbawieniu życia swego dziecka na jakimkolwiek etapie jego rozwoju (kobieta ma natomiast prawo w sposób odpowiedzialny planować poczęcie swego dziecka).

Gdy stwierdzono chorobę czy wady rozwojowe u nie narodzonego dziecka, to można usunąć ciążę?

Jeżeli u człowieka nie narodzonego stwierdza się chorobę czy wady rozwojowe, to należy tego małego pacjenta otoczyć troskliwą opieką i leczyć, a nie zabijać. Jak może „lekarz” proponować eliminację choroby poprzez zabicie chorego dziecka?

Czy można ciążę przerwać, gdy jej kontynuowanie zagraża zdrowiu kobiety?

Dla ratowania zdrowia jednego człowieka nie można zabijać innego człowieka (na marginesie należy w tym miejscu dodać, że współczesna medycyna stwierdza, że nie ma kolizji pomiędzy zdrowiem kobiety a kontynuacją ciąży).

Ciażę można usunąć, jeżeli powstała w wyniku gwałtu?

Ojciec nie narodzonego dziecka winien przestępstwa gwałtu zostaje w wyniku postępowania sądowego (w czasie którego ma zapewnioną obronę prawną) skazany na kilka lat więzienia. Nie można dopuścić do tego, aby poczęte dziecko, zupełnie niewinne i pozbawione jakiejkolwiek możliwości obrony, zostało skazane na najwyższy wymiar kary: karę śmierci i aby wyrok wykonano.

Kobieta ma prawo do wolności w decydowaniu o swym losie?



Dziecko około siedem tygodni od poczęcia. Fot. A. Zachwieja.

Tak, należy uznać wolność decyzji każdego człowieka, ale trzeba z całą mocą przypomnieć, że nie ma wolności bez odpowiedzialności i respektowania praw innych. Wolność każdego człowieka jest ograniczona prawem innego człowieka: kobieta ma prawo do wolności, ale poczęte dziecko, jak każdy człowiek, ma prawo do życia. Nie można się zgodzić na udzielenie nawet matce „wolności” zabijania jej własnych dzieci.

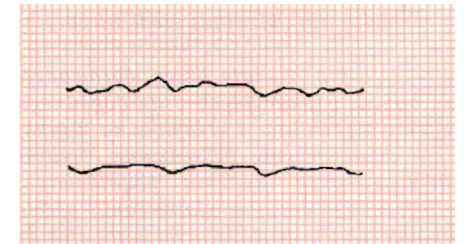
Nie można zmuszać kobiety do macierzyństwa?

Jest to całkowicie słuszne stwierdzenie, ale zwolennicy bezkarności zabijania zupełnie błędnie wykorzystują je w swojej propagandzie przeciw ustawie z 7 I 1993 roku, która zawiera zakaz zabijania poczętych dzieci, a nie nakaz podejmowania macierzyństwa. Życie dziecka rozpoczyna się w momencie poczęcia i w tym samym momencie kobieta staje się matką i rozpoczyna się jej macierzyństwo.

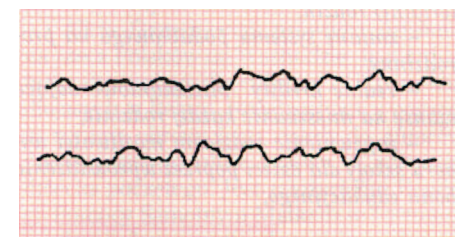
Ustawa ma chronić życie poczętego już dziecka, a więc także chronić jedynie kontynuację rozpoczętego już wcześniej macierzyństwa.

Kobieta - matka poczętego dziecka - staje jedynie przed decyzją, czy kontynuować swe macierzyństwo czy je przerwać, wyrażając to inaczej, staje przed dylematem: czy być matką żyjącego, urodzonego dziecka czy też matką zabitego dziecka.

(WT)



Serce człowieka zaczyna bić w trzecim tygodniu od poczęcia. Powyżej EKG zarejestrowane w ósmym tygodniu życia (L. Stern, J. Lind, E. Kaplan: „Direct Human Foetal Electrocardiography” Biol. Neonat. nr 3/1961).



Mózg dziecka zaczyna się kształtować od trzeciego tygodnia po poczęciu. Powyżej zapis fal elektromagnetycznych (EEG) dokonany w szóstym tygodniu życia dziecka (W. Borkowski, R. Bernstein: „Electroencephalography of the Fetus” Neurology nr 5/1955).

Niektórzy twierdzą, że ustawa chroniąca życie z 7.01.1993 r. jest restrykcyjna, a przecież nie zapisano w niej żadnych sankcji karnych dla kobiet - matek dokonujących aborcji, lecz jedynie kary dla personelu medycznego dokonującego zabójstwa poczętego dziecka i zarabiającego na tym pieniądze.

|| Życiu zawsze – TAK! Niszczeniu życia zawsze – NIE! || Życiu zawsze – TAK! Niszczeniu życia zawsze – NIE! ||